

DORAŻNA POMOC LEKARSKA

MIESIĘCZNIK, ORGAN POLSKIEGO KOMITETU DO SPRAW RATOWNICTWA I PIERWSZEJ
POMOCY LEKARSKIEJ W WYPADKACH NAGŁYCH ORAZ STACJI RATUNKOWYCH W POLSCE

KONTO w P. K. O. 7373

WARSZAWA, LESZNO 58

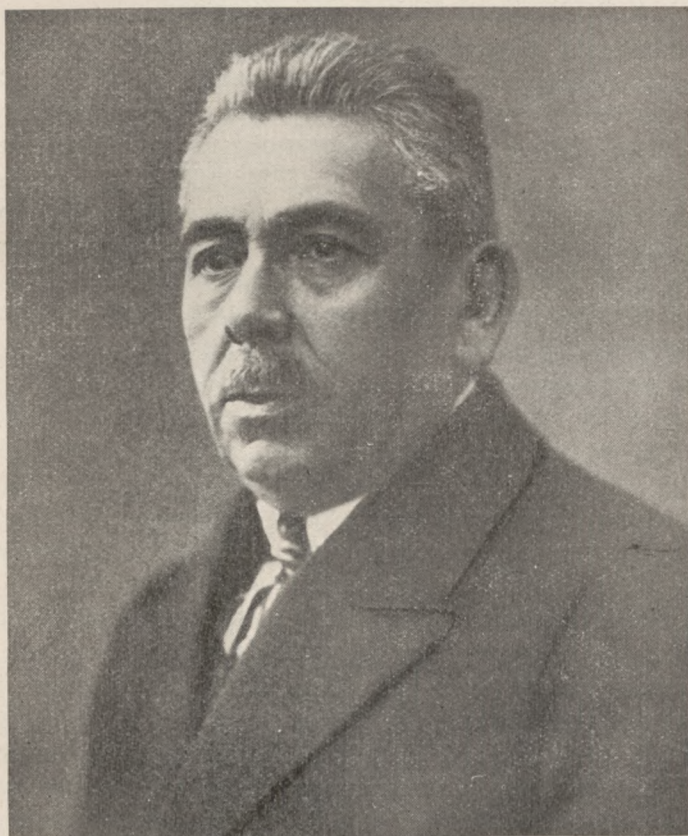
KONTO w K. K. O. 1086

Rok III – 1937

KWIECIEŃ–MAJ

Nr. 4–5

KOMITET REDAKCYJNY: Dr. Dr. J. Perl, Z. Zdrojewski (Warszawa)
Dr. J. Notz (Lwów).



Ś. P. DR. JÓZEF ZAWADZKI

Prezes i Członek Honorowy Towarzystwa Dorażnej Pomocy
Lekarskiej (Pogotowie Ratunkowe) w Warszawie
zmarł dnia 23.V 1937 r.

Życiorys oraz prace

ś. p. d-ra Józefa Zawadzkiego

1865 – 1935

Józef (Jakób, Aleksander) Zawadzki urodził się dnia 13 grudnia 1865 r. w Warszawie z ojca Jana-Gustawa, podówczas sędziego Trybunału Cywilnego i matki Heleny-Rozalii z Naimskich. Nauki szkolne pobierał w Łomży i Warszawie; ukończył II gimnazjum w Warszawie w r. 1884. W tymże roku wstąpił na Uniwersytet Warszawski, który ukończył w r. 1889 ze stopniem lekarza cum eximia laude. W roku 1893/5 złożył egzamina na stopień d-ra medycyny.

Działalność naukowo-lekarska. W roku 1887 jako student III kursu za rozprawę „O wpływie kalomelu na gnicie żółci“ otrzymał nagrodę pieniężną na uniwersytecie, a w r. 1888 za rozprawę konkursową „Wpływ 0,7% roztworu soli kuchennej na krew i mocz“ — medal złoty. W r. 1888 i 1889 był laborantem przy katedrze farmakologii. W r. 1890 został mianowany ordynatorem kliniki terapeutycznej, a w r. 1897 lekarzem chorób narządów trawienia w szpitalu Ś-go Rocha i obowiązki te pełnił do r. 1922. Od r. 1922 do r. 1934 był lekarzem kolejowym, a w latach 1920—1935 lekarzem Kasy Chorych m. Warszawy. W międzyczasie od r. 1898 do r. 1914 był honorowym lekarzem konsulatu jen. austro-węgierskiego.

W r. 1902 został współredaktorem pisma „Kronika Lekarska“, a od r. 1907 pisma „Medycyna i Kronika Lekarska“, które redagował do r. 1919. W latach 1903—1908 wydawał i redagował „Bibliotekę Lekarską“, w której wyszły podręczniki Dieulafoy, Comby (w jego tłumaczeniu) oraz podręczniki Rungego, Landerera, Ołtuszewskiego, Moraczewskiego, Jessnera i Pozzi'ego. Ogółem 15 tomów.

Od r. 1890 jest członkiem T-wa lekarskiego warszawskiego, w r. 1909—1912 był wiceprezesem jego sekcji gastrologicznej; od r. 1902 był członkiem korespondentem, a od r. 1917 jest członkiem honorowym Krakowskiego Towarzystwa lekarskiego. Brał udział w wielu wystawach higienicznych. W r. 1891 za przyrząd do wyjąławiania mleka wraz z Leonem Nenckim otrzymał wielki medal brązowy, na wystawie Jagiellońskiej w r. 1900 w Krakowie dyplom honorowy za prace nad pożywkami. Takież dyplomy otrzymał na II wystawie higienicznej w Warszawie i Lublinie, w r. 1904 za statystykę Pogotowia Ratunkowego we Lwowie i w r. 1909 na wystawie prze-

ciwalkoholicznej w Warszawie. W r. 1910 urządził wystawę „Czystość to zdrowie“ w Warszawie.

Od roku 1887 rozpoczął działalność publicystyczną w „Kurjerze Warszawskim“, prowadząc w nim od r. 1890 dział higieny; drukował też liczne artykuły w sprawach społecznych i samorządowych. Poza tym drukował artykuły z dziedziny społecznej i higieny w „Wieku“, „Dniu“, „Kłosach“, „Tygodniku Ilustrowanym“, a w latach ostatnich w „Rzeczypospolitej“. Od r. 1901—1930 redagował „Kalendarz Encyklopedyczny“ na Pogotowie Ratunkowe.

W redagowanej przez siebie „Kronice Lekarskiej“ i „Medycynie i Kronice Lekarskiej“, oraz w „Nowinach Lekarskich“, „Przeglądzie Lekarskim“ i „Pamiętniku Lekarskim“ drukował liczne prace naukowe (60), streszczenia z dziedziny nauk ścisłych oraz medycyny wewnętrznej i artykuły w sprawach społeczno-lekarskich.

Jako jeden z założycieli „Samorządu Miejskiego“, drukował tam artykuły z dziedziny samorządu miejskiego.

W roku 1919 założył i redagował do r. 1921 pismo „Czerwony Krzyż“, drukując tam liczne artykuły z zakresu działalności tej instytucji.

W latach 1915—1918 wykładał jako profesor Szkoły Dentystycznej diagnostykę i terapię ogólną i wydał odnośne wykłady.

Od roku 1916 wykłada w charakterze profesora w Szkole Nauk Politycznych opiekę społeczną, higienę społeczną i politykę komunalną.

Działalność społeczna. W r. 1896 wspólnie z Konstantym hr. Przeddzieckim zainicjował i założył Towarzystwo Doraźnej Pomocy Lekarskiej w Warszawie (Pogotowie Ratunkowe), w którym od roku 1897 do 1907 był członkiem zarządu i sekretarzem, od r. 1907 jest prezesem zarządu, a od 1918 r. członkiem honorowym. Zorganizował i dopomógł do założenia stacyj ratunkowych w Łodzi, Wilnie, Kijowie, Odesie, Rydze i Charkowie. W r. 1929 zainicjował utworzenie Polskiego Komitetu do spraw ratownictwa i pełni w nim obowiązki prezesa.

W r. 1902 wraz z Gustawem hr. Przeddzieckim założył Chrześcijańskie Tow. Ochrony Kobiet, pełniąc w nim początkowo obowiązki członka zarządu—sekretarza, a następnie wice-prezesa do r. 1906.

Jako członek Warszawskiego Tow. Higienicznego od r. 1907 do 1910 przewodniczył w wydziale higieny miast.

W Stowarzyszeniu Lekarzy Polskich przewodniczył od r. 1908 do 1910 w wydziale do spraw bytu. W r. 1899 założył kasę pożyczkowo-oszczędnościową lekarzy, która przetrwała do r. 1917. Był jednym z założycieli w r. 1908 Tow. higieny praktycznej im. Bolesława Prusa i przez lat 10 członkiem jego zarządu.

Po otwarciu w r. 1905 Polskiej Macierzy Szkolnej zorganizował w dzielnicy północno-zachodniej w Warszawie 7 szkół oraz 2 szkoły w Sułoszowie ziemi Kieleckiej, tę ostatnią szkołę utrzymywała Sp. Akc. Zamek Pieskowa Skala do r. 1914.

W r. 1903 wraz z Marianem Karpusem, d-rem H. Dobrzyckim, W. Chrzanowskim, W. Bieńkowskim, K. Marendowskim, J. Jasińskim i innymi założył spółkę do ratowania Zamku w Pieskowej Skale i przewodniczy tej spółce od śmierci H. Dobrzyckiego, t. j. od r. 1910.

Od r. 1907 jest reprezentantem Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy, od r. 1916 członkiem Komitetu Nadzorczego, a od r. 1928 wiceprezesem tego Komitetu.

W r. 1919 był jednym z założycieli Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża, Członkiem Komitetu Głównego do r. 1922 oraz skarbnikiem i członkiem zarządu do września 1920 r. W czasie wojny bolszewickiej kierował działalnością sanitarną P. T. Cz. Krzyża, tworząc wraz z inż. B. Humlem czołówki i punkty opatrunkowe. W charakterze członka zarządu był delegatem na Zjazd Ligi Czerwonego Krzyża w Genewie w r. 1920 i Międzynarodowego Cz. Krzyża w r. 1921, wygłaszając tam referaty. W r. 1921 otrzymał Krzyż P. Tow. Czerwonego Krzyża jako najwyższą nagrodę za zasługi dla instytucji.

W r. 1923 został wybrany na prezesa Zarządu Tow. przyjaciół Powiśla, w r. 1927 założył na Pelcowiźnie Dom Ludowy im. Leona XIII.

Działalność samorządowa. Po ogłoszeniu w r. 1915 ustawy samorządowej dla Królestwa Polskiego należał do grona osób, które pod egidą Tow. Kredytowego m. Warszawy zorganizowały Komitet dla wprowadzenia w życie samorządu dla m. Warszawy. Komitet rozwiązał się przy wkroczeniu wojsk niemieckich do Warszawy. W roku 1916 po ogłoszeniu przez okupanta niemieckiego rozporządzenia o wprowadzeniu samorządu w Warszawie, jako delegat stowarzyszenia właścicieli nieruchomości, został prezesem Narodowego Komitetu wyborczego i doprowadził do ugody z Komitetem Demokratycznym i Żydowskim, wystawiając wspólną (jedyną) listę z kurii I, II, IV i V.

Wybrany w r. 1916 do Rady Miejskiej, został z wyborów powołany na wiceprezesa Rady i obowiązki te pełnił do r. 1918, kiedy powołano go z wyborów na zastępcę prezydenta miasta. Te ostatnie obowiązki pełnił do 1 kwietnia 1919 r. Wybrany ponownie do Rady Miejskiej w r. 1919, został powołany na wiceprezydenta miasta, ale obowiązków tych nie przyjął, zachowując mandat radnego. Mandat ten pełnił do roku 1927, t. j. do rozwiązania Rady Miejskiej; wybrany w nowych wyborach na radnego, pełnił te obowiązki do r. 1934.

W charakterze radnego pełnił obowiązki członka i przewodniczącego różnych komisyj radzieckich i przewodniczył klubowi chrześcijańsko-społecznemu radnych, w poprzedniej radzie miejskiej był przewodniczącym koła pracy. Od r. 1928 do 1934 był wiceprezesem Komitetu Rozbudowy m. Warszawy i przewodniczącym jej Komisji Finansowej. W tym charakterze opracował projekt sfinansowania budownictwa w państwie, złożony władzom państwowym oraz Zjazdowi Międzynarodowemu Budownictwa w Rzymie w r. 1929.

Od założenia Związku miast polskich w 1917 do 1935 był członkiem jego zarządu, od r. 1920 wiceprezesem zarządu, w latach 1923 do 1927 był prezesem Związku.

Był członkiem Państwowej Rady Samorządowej, Państwowej Rady Zdrowia, członkiem Państwowej Rady ochrony pracy i członkiem zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia, gdzie przewodniczył w Komisji odwoławczej do r. 1935. W charakterze delegata Związku miast był od r. 1925 do 1935 r. członkiem zarządu Międzynarodowego Związku Miast w Brukseli. W tym charakterze brał udział w Kongresach i Zjazdach Związku Międzynarodowego w Paryżu, Düsseldorfie, Monachium, Bernie, Warszawie i Brukseli. W r. 1924/5 był referentem opracowanego przez Związek Miast projektu ustaw samorządowych, w r. 1926 przewodniczącym Komisji Radzieckiej dla opracowania Ustawy Samorządowej dla m. st. Warszawy, w r. 1931 przewodniczącym takiej że Komisji Rady Miejskiej. W r. 1935 został mianowany przez p. Min. Spr. Wewn. członkiem Komisji Rewizyjnej m. st. Warszawy i powołany został na wiceprezesa tej Komisji.

Posiada następujące odznaczenia:

1. Medal złoty za rozprawę konkursową na Uniwersytecie Warszawskim (1888).
2. Krzyż Polskiego Czerwonego Krzyża (1921).
3. Order Komandorski Korony Rumuńskiej (1922).
4. Order oficera Polonia Restituta (1923).

I. PRACE NAUKOWO-LEKARSKIE.

- 1) Rok 1887 — O wpływie kalomelu na gnicie żółci i o przyczynie zabarwienia t. zw. wypróżnień kalomelowych. — Pamiętnik Tow. Lek.: Wracz.
- 2) „ 1888 — O wpływie kalomelu na gnicie żółci. — Gazeta Lekarska.
- 3) „ 1889 — Wpływ wstrzykiwań podskórnych znacznych ilości 0,7% roztworu soli kuchennej na krew i moczu przy znacznym zgęszczeniu krwi. — Rozprawa nagrodzona medalem złotym. — Pamiętnik Tow. Lek.
- 4) „ „ — Wpływ siarczanu sodu na krew i moczu. — Gazeta Lekarska.
- 5) „ „ — Wstrzykiwania podskórne soli kuchennej. — Przegląd Lekarski.
- 6) „ 1890 — Przyczynek do zaraźliwości zapalenia płuc włóknikowego. — Kronika Lekarska.
- 7) „ „ — Rozbiór chemiczny soku trzustkowego ludzkiego. — Gazeta Lekarska.

- 8) Rok 1891 — Wyjaławianie mleka i sztuczne karmienie niemowląt — wraz z L. Nenckim. — Zdrowie.
- 9) „ „ — Uorozeina i jej pochodzenie. — Gazeta Lekarska.
- 10) „ „ — Oxydation des Urobilins zu Uorozein Archif für exper. Medicin.
- 11) „ „ — Przynęty do domowego wyjaławiania mleka wraz z L. Nenckim. — Gazeta Lekarska.
- 12) „ „ — O wpływie mięsienia na szybkość wchłaniania. — Kronika Lekarska.
- 13) „ „ — Epidemia cholery azjatyckiej w Lublinie. — Kronika Lekarska.
- 14) „ 1892 — Wymioty nerwowe i przyczynek do ich leczenia. — Kronika Lekarska.
- 15) „ „ — Cholera (praca zbiorowa). — Kronika Lekarska.
- 16) „ „ — Przyczynek do zbiorowego zatrucia tlenkiem węgla. — Kronika Lekarska.
- 17) „ 1893 — Przypadek wrzodu okrągłego żołądka na tle zmian przymiotowych. — Gazeta Lekarska.
- 18) „ „ — Przyczynek do chirurgii żołądka — wraz z d-rem Solmanem. — Kronika Lekarska.
- 19) „ „ — Toż samo w języku niemieckim. — Deutsche Med. Woch.
- 20) „ „ — Sur la stérilisation du lait. — Arch. de sciences biolog. T. I.
- 21) „ 1894 — Przypadek ostrego zatrucia leczniczymi dawkami kreozotu. — Kronika Lekarska.
- 22) „ „ — Ein Fall von Ulcus ventriculi. — Wien. Med. Presse.
- 23) „ „ — Ein Fall von acuter Vergiftung mit Heildosen des Kreozots. — Centr. bl. f. inn. Med.
- 24) „ „ — O siarkowodorze w żołądku rozszerzonym. — Kronika Lekarska.
- 25) „ „ — Schwefelwasserstof im erweiterten Magen. — Centr. bl. f. Med.
- 26) „ 1895 — Przypadek limfosarkomatu kiszek, mózgu i gruczołów szyi — wraz z d-rem Luxenburgiem. — Kronika Lekarska.
- 27) „ „ — Niezwykły przypadek zapalenia osierdza — wraz z L. Bregmanem. — Kronika Lekarska.
- 28) „ „ — Endocarditis gonorrhoeica — wraz z L. Bregmanem. — Wiener Med. Presse.
- 29) „ „ — O zaparciu stolca oraz t. zw. chorobie Glenarda. — Kronika Lek.
- 30) „ 1897 — Kilka słów o niedomykalności odźwiernika. — Kronika Lek.
- 31) „ „ — Śmierć naturalna czy gwałtowna: utopienie czy uduszenie. — Kronika Lekarska.
- 32) „ 1898 — Pogotowie Ratunkowe u nas i zagranicą. — Warszawa 1898 r.
- 33) „ 1900 — Tablice graficzne do wykładów dietyki. — Warszawa 1900. — Nagrodzone na wystawie Jagiellońskiej.
- 34) „ „ — Medycyna na przełomie XVIII i XIX wieku (praca zbiorowa). — Kronika Lekarska.
- 35) „ „ — Dieta mleczna w chorobach żołądka i kiszek. — Kronika Lek.
- 36) „ 1903 — Tłomaczenie dzieła prof. Dieulafoy: Pathologie interne, 4 tomy. — Biblioteka Lekarska.
- 37) „ 1905 — Tłomaczenie dzieła Comby: Maladies de l'enfance, 2 tomy. — Biblioteka Lekarska.
- 38) „ 1907 — Dziesięciolecie Pogotowia Ratunkowego w Warszawie. — Warszawa 1907 rok.
- 39) „ 1909 — Wzór do obliczenia wartości pieniężnej ciepłostek pokarmów. — Kronika Lekarska.
- 40) „ 1910 — O hormonach. — Medycyna i Kronika Lekarska.
- 41) „ 1912 — Punkty bolesne brzucha i klatki piersiowej. — Medycyna i Kronika Lekarska.
- 42) „ „ — Sposób określenia granic żołądka. — Medycyna i Kronika Lek.
- 43) „ „ — O t. zw. nieżycie śluzowo-błoniastym okrężnicy. — Medycyna i Kronika Lekarska.
- 44) „ „ — Płonica w Warszawie. — Medycyna i Kronika Lekarska.
- 45) „ 1913 — Krótki rys ratownictwa dla wszystkich. — Warszawa. Wyd. I-e 1913, wyd. II-gie 1920, wyd. III-cie 1929, wyd. IV-te 1933 r.
- 46) „ „ — Piętnaście lat Pogotowia Ratunkowego w Warszawie. — Warszawa 1913 r.

- 47) Rok 1914 — Uszkodzenia skutkiem bomb, rzucanych przez lotników. — Medycyna 1914.
- 48) „ „ — Sposoby oczyszczania ścieków zagranicą. — Med. i Kron. Lek.
- 49) „ „ — Przyczynę do zatrucia chlorem. — Medycyna i Kron. Lek.
- 50) „ 1915 — Słownik ratownictwa. — Warszawa 1915.
- 51) „ „ — O oczyszczaniu ścieków miejskich. — Zdrowie.
- 52) „ 1916 — Normy żywnościowe. — Medycyna i Kronika Lekarska.
- 53) „ „ — Fizjologia i patologia doświadczalna w okresie lat 50. — Medyc. i Kron. Lek.
- 54) „ 1918 — Dwudziestolecie Pogotowia Ratunkowego w Warszawie. — Warszawa 1918.
- 55) „ 1922 — Dwudziestopięcioletnie Pogotowia Ratunkowego w Warszawie. — Warszawa 1922.
- 56) „ 1923 — Krótki rys pielęgniarstwa. — Warszawa 1923.
- 57) „ 1927 — Trzydziestolecie Pogotowia Ratunkowego w Warszawie. — Warszawa 1927.
- 58) „ 1928 — Pogotowie Ratunkowe w Polsce w 4 językach. — Warszawa, Wyd. Minist. Spraw Wewnętrznych.
- 59) „ 1932 — 35 lat działalności Tow. Dor. Pom. Lek. w Warszawie. — Warszawa 1932 r.
- 60) „ „ — Pogotowie Ratunkowe w ciągu 35 lat. — Kronika Warszawy.

II. PRACE HIGIENICZNE I SPOŁECZNO-LEKARSKIE.

- 61) Rok 1890 — Zdrojowiska krajowe. — Zdrowie.
- 62) „ 1891 — Kwestionariusz w sprawie bytu lekarzy. — Kron. Lek.
- 63) „ 1895 — O byt lekarzy. — Kronika Lekarska.
- 64) „ „ — Pomoc lekarska. — Kronika Lekarska.
- 65) „ „ — Specjalności w Warszawie. — Kronika Lekarska.
- 66) „ 1896 — Ważniejsze zdrojowiska. — Warszawa 1896.
- 67) „ „ — O trawieniu. — Warszawa 1896.
- 68) „ „ — Z nad Bałtyku. — Warszawa 1896.
- 69) „ „ — Druga wystawa higieniczna. — Kronika Lekarska.
- 70) „ „ — Gdzie umieścić szpital. — Kronika Lekarska.
- 71) „ 1897 — W starej sprawie. — Kronika Lekarska.
- 72) „ 1898 — Kasa zaliczkowo-wkładowa lekarzy. — Kronika Lekarska.
- 73) „ „ — Organizacja pomocy lekarskiej w gub. Warszawskiej. — Kron. Lek.
- 74) „ „ — Pierwszy rok stacji ratunkowej. — Kronika Lekarska.
- 75) „ 1899 — Lekarze w świetle krytyki. — Kronika Lekarska.
- 76) „ „ — Prof. J. Kosiński, rys biograficzny. — Kronika Lekarska.
- 77) „ „ — Reforma pomocy lekarskiej w Królestwie. — Ateneum.
- 78) „ 1900 — Główne potrzeby naszych mieszkań letnich. — Zdrowie.
- 79) „ „ — Kwestionariusz w sprawie mieszkań letnich. — Zdrowie.
- 80) „ „ — Z wycieczki po kraju. — Zdrowie.
- 81) „ 1901 — Organizacja Pogotowia Ratunkowego w małych miastach. — Kronika Lekarska.
- 82) „ „ — Prof. Marceli Nencki. — Kronika Lekarska.
- 83) „ „ — Lekarz jako biegły przed sąde n. — Kronika Lekarska.
- 84) „ 1903 — W sprawie ekspertyz sądowych. — Kronika Lekarska.
- 85) „ „ — Pomoc doraźna na wojnie i w czasie pokoju. — Kronika Lek.
- 86) „ 1905 — Projekt statutu Izb Lekarskich. — Kronika Lekarska.
- 87) „ 1906 — W sprawie lekarzy fabrycznych. — Kronika Lekarska.
- 88) „ „ — Kilka uwag w sprawie pism lekarskich. — Kronika Lekarska.
- 89) „ „ — Stowarzyszenie lekarzy polskich. — Kronika Lekarska.
- 90) „ 1907 — Na czasie. — Kronika Lekarska.
- 91) „ „ — O zabezpieczeniu lekarzy. — Kronika Lekarska.
- 92) „ 1908 — Jak mieszkamy. — Warszawa 1908.
- 93) „ „ — Jak się żywimy. — Warszawa 1908.
- 94) „ „ — Biegli przed sądem. — Medycyna i Kronika Lekarska.
- 95) „ „ — W sprawie taksy lekarskiej. — Medycyna i Kronika Lekarska.

- 96) Rok 1908 — Domy lekarskie. — Medycyna i Kron. Lek.
 97) „ „ — I-sza Wystawa Zdrojowa. — Medycyna i Kronika Lekarska.
 98) „ „ — Zebranie członków W. T. H. w Lublinie. — Medyc. i Kron. Lek.
 99) „ „ — Sanatorium w Rudce. — Medycyna i Kronika Lekarska.
 100) „ 1909 — W sprawie Kasy Chorych lekarzy. — Medycyna i Kron. Lek.
 101) „ „ — W sprawie taksy lekarskiej. — Medyc. i Kron. Lek.
 102) „ „ — Samorząd a higiena. — Zdrowie.
 103) „ 1910 — W sprawie reklam i ogłoszeń lekarzy. — Medyc. i Kron. Lek.
 104) „ „ — Stowarzyszenie lekarzy polskich. — Medyc. i Kron. Lek.
 105) „ 1911 — Biegli przed sądem. — Gazeta sądowa.
 106) „ „ — Ubezpieczenie lekarzy. — Medycyna i Kronika Lekarska.
 107) „ „ — Stosunek lekarza leczącego do leczonego. — Medyc. i Kron. Lek.
 108) „ „ — Pieskowa Skała i jej okolice. — Warszawa 1911 r., II-gie wydanie 1932 r.
 109) „ „ — Lekarze Miejscy. — Medyc. i Kron. Lek.
 110) „ „ — Dur brzuszny w Warszawie. — Medyc. i Kron. Lek.
 111) „ „ — O stosunku autorów do redakcyj pism. — Medyc. i Kron. Lek.
 112) „ „ — Kwestionariusz. Wyd. Miast i Wsi W. T. H. — Zdrowie.
 113) „ 1912 — Mikołaj Reichman, życiorys. — Medycyna i Kronika Lekarska.
 114) „ 1913 — Kooperatywa lekarska. — Med. i Kron. Lek.
 115) „ „ — Miasta nasze w świetle ankiety W. T. H. — Zdrowie.
 116) „ „ — Szpitale i pomoc lekarska w Paryżu. — Med. i Kron. Lek.
 117) „ „ — W sprawie wynagrodzenia lekarzy w szpitalach Warszawskich. — Med. i Kron. Lek.
 118) „ 1914 — II-gi Zjazd w Lublinie. — Med. i Kron. Lek.
 119) „ 1915 — Sekcja zdrowia publicznego. — Med. i Kron. Lek.
 120) „ „ — Jak się żywić podczas wojny. — Med. i Kron. Lek.
 121) „ „ — Samorząd miejski a lekarze. — Med. i Kron. Lek.
 122) „ 1916 — Normy żywnościowe. — Med. i Kron. Lek.
 123) „ „ — Ubezpieczenie personelu szpitalnego. — Med. i Kron. Lek.
 124) „ 1917 — Nowy podatek szpitalny. — Med. i Kron. Lek.
 125) „ „ — Dobroczynność w Polsce. — Med. i Kron. Lek.
 126) „ „ — Organizacja służby zdrowia w Polsce. — Med. i Kron. Lek.
 127) „ „ — Magistrat a szpital. — Med. i Kron. Lek.
 128) „ 1918 — Szpitalnictwo Warszawskie w świetle cyfr. — Med. i Kron. Lek.
 129) „ 1919 — Zadania Czerwonego Krzyża na froncie. — Czerwony Krzyż.
 130) „ „ — Pomoc dla rannych w świetle historii. — Czerwony Krzyż.
 131) „ „ — Zadania Czerwonego Krzyża poza frontem. — Czerwony Krzyż.
 132) „ „ — O czystą i ciepłą odzież dla żołnierza. — Czerwony Krzyż.
 133) „ „ — Społeczeństwo a wojsko. — Czerwony Krzyż.
 134) „ 1920 — Militaryzacja Czerwonego Krzyża. — Czerwony Krzyż.
 135) „ „ — Pomoc dla dzieci w Polsce. — Czerwony Krzyż.
 136) „ „ — Pomoc międzynarodowa dla dzieci. — Czerwony Krzyż.
 137) „ „ — Walka z dudem plamistym. — Czerwony Krzyż.
 138) „ „ — Sprawozdanie ze Zjazdu Ligi Tow. Czerw. Krzyża w Genewie. — Czerwony Krzyż.
 139) „ „ — Organizacja Czerwonego Krzyża. — Czerwony Krzyż.
 140) „ „ — Pielęgniarki zdrowia publicznego. — Czerwony Krzyż.
 141) „ „ — Szpitalnictwo w Warszawie. — Czerwony Krzyż.
 142) „ „ — Pogotowie ratunkowe na prowincji. — Czerwony Krzyż.
 143) „ „ — Czerwony Krzyż a mobilizacja ogólna. — Czerwony Krzyż.
 144) „ „ — Po najeździe. — Czerwony Krzyż.
 145) „ „ — Walka z dudem. — Czerwony Krzyż.
 146) „ „ — Młodzież a Czerwony Krzyż. — Czerwony Krzyż.
 147) „ „ — Oddziały miejscowe. — Czerwony Krzyż.
 148) „ „ — Pociągi sanitarne. — Czerwony Krzyż.
 149) „ „ — W sprawie kształcenia sanitariuszek. — Czerwony Krzyż.
 150) „ „ — Sanitariuszki a siostry Czerwonego Krzyża. — Czerwony Krzyż.
 151) „ 1921 — X-ta Konferencja Międzynar. Czerwonego Krzyża. — Czerw. Krzyż.
 152) „ „ — Organizacja Kongresu Międzynar. Czerw. Krzyża. — Czerw. Krzyż.

- 153) Rok 1921 — Czerwony Krzyż w wojnie domowej — ref. na X-ej Konf. Międzyn. Czerwonego Krzyża. — Czerwony Krzyż.
 154) „ „ — Krótki zarys działalności P. T. Cz. Krz.—ref. na X-ej Konf. Międz. Zjazdu Czerw. Krzyża. — Czerwony Krzyż.
 155) „ „ — Nowy statut P. T. Cz. Krz. — Czerwony Krzyż.
 156) „ „ — O odżywianiu. — Czerwony Krzyż.
 157) „ „ — X-ta Konferencja Międzynarodowa Czerw. Krzyża. — Czerw. Krzyż.
 158) „ „ — Zmiany zaprowadzone w Konwencji Genewskiej przez X-tą Konf. Międzynar. Czerw. Krzyża. — Czerwony Krzyż.
 159) „ „ — Czerwony Krzyż. — Czerwony Krzyż.
 160) „ „ — Ameryka a Polska. — Czerwony Krzyż.
 161) „ „ — Francuski Czerwony Krzyż. — Czerwony Krzyż.

III. PRACE I ARTYKUŁY W SPRAWACH SAMORZĄDOWYCH.

- 162) Rok 1918 — Apropowizacja kraju — Księga pamiątkowa I-go Zjazdu przedstawicieli miast. — Warszawa 1919.
 163) „ „ — Przyszłość samorządu w Polsce—dn. 3.V.1917. — Samorząd miejski.
 164) „ 1921 — Samorząd miejski w Polsce. — Samorząd miejski.
 165) „ 1922 — Ustawa o gminie miejskiej. — Samorząd miejski.
 166) „ „ — Ordynacja wyborcza do rad miejskich. — Samorząd miejski.
 167) „ 1923 — Ustawa o samorządzie miejskim. — Samorząd miejski.
 168) „ „ — Uwagi nad projektem ustawy o gminie miejskiej. — Samorząd miejski.
 169) „ 1925 — Sprawozdanie Komisji Zarządu Z. M. P. o ustawach samorząd. —
 170) „ „ — Oczyszczanie wód ściekowych w miastach zagranicznych. — Samorząd miejski.
 171) „ 1926 — Rada Naczelna Międz. Zw. Miast w Düsseldorfie.—Samorz. miejski.
 172) „ 1927 — Walne Zgrom. Międzyn. Zw. Miast w Bernie. — Samorząd miejski.
 173) „ 1928 — Obrady Zarz. Międzyn. Zw. Miast w Monachium. — Przegląd Tyg.
 174) „ „ — Warszawa w czasie okupacji. — Kronika Warszawy.
 175) „ 1929 — Dziesięć lat samorządu w Warszawie. — Kronika Warszawy.
 176) „ „ — Projekt sfinansowania budownictwa mieszkaniowego w Polsce. — Warszawa. Nakł. Komisji rozb. m. Warszawy, 1929.
 177) „ „ — Toż samo w językach: polskim, francuskim i angielskim—jako referat na Zjazd mieszkaniowy w Rzymie. — Warszawa. Nakł. Kom. rozbudowy. 1929.
 178) „ „ — Zjazd mieszkaniowy w Rzymie. — Samorząd miejski.
 179) „ „ — Warszawa. — Wyd. Zw. m. Polskich. — Warszawa 1929.
 180) „ „ — Posiedzenie Zarządu Międzynarod. Związku miast w Warszawie.—Przegląd Tygodniowy.
 181) „ 1930 — Walne Zgromadz. Międz. Zw. miast w Belgii. — Samorząd miejski.
 182) „ 1931 — Na marginesie projektu ustaw samorząd. I. — Samorząd miejski.
 183) „ „ — Na marginesie projektu ustaw samorząd. II. — Samorząd miejski.
 184) „ 1932 — Opinie i uwagi na temat zmiany ustroju samorządu terytorialnego—opinia d-ra J. Zawadzkiego o ustawie. — Warszawa 1932.
 185) „ „ — Czy zmienić konstytucję w stosunku do samorządu. — Samorz. miej.
 186) „ 1935 — Zarys gospodarczej polityki komunalnej. — Warszawa 1935. Nakł. Związku miast polskich.
 187) „ „ — Zasady opieki społecznej.—Warszawa 1935. Nakł. Zw. m. polskich.
 188) „ „ — Zagadnienie opieki społecznej i bezrobocia w miastach. Materiały na Zjazd Walny. — Nakł. Zw. m. polskich. Warszawa 1935.

(Życiorys oraz prace naukowe zostały napisane własnoręcznie przez ś. p. d-ra Józefa Zawadzkiego i w ścisłym brzmieniu zostały zamieszczone. Dodać należy, że zmarły od roku 1936 coraz częściej zapadał na zdrowiu i wreszcie dnia 23. V. 1937 roku zakończył swój pracowity żywot). P. R.

Echa pogrzebu

Następnego dnia po śmierci ś. p. dr-a Józefa Zawadzkiego zebrał się Zarząd Towarzystwa Doraźnej Pomocy Lekarskiej w Warszawie pod przewodnictwem wiceprezesa dr-a H. Kucharzewskiego. Na żałobnym posiedzeniu Zarząd Towarzystwa wyraził głęboki żal po niepowetowanej stracie, jaką poniosło Towarzystwo. Pamięć zmarłego prezesa uczczono przez powstanie.

Uchwalono złożyć wieniec na trumnie zmarłego, zamieścić nekrolog w Kurierze Warszawskim, pożegnać swego nieodżałowanego prezesa przemówieniem na cmentarzu członka Zarządu p. Romana Kunkla oraz złożyć rodzinie zmarłego wyrazy serdecznego współczucia.

Pogrzeb zmarłego prezesa Towarzystwa Doraźnej Pomocy Lekarskiej był jedną wielką manifestacją tych wszystkich, którzy, bliżej stykając się ze zmarłym, mogli ocenić ogrom jego pracowitości i oddania się sprawom swego społeczeństwa. Wszystkie warstwy tego społeczeństwa były reprezentowane przy oddaniu ostatniej posługi.

W licznych przemówieniach podnoszono zalety ducha, bezinteresowność zmarłego w pracy dla stolicy i państwa, zasługi położone na różnych stanowiskach, jakie zmarły zajmował w czasie długiego i pracowitego życia.

W imieniu Zarządu m. st. Warszawy pożegnał zmarłego prezydent miasta p. Stefan Starzyński, Prezes Komisji Rewizyjnej m. st. Warszawy p. Artur Śliwiński wygłosił przemówienie w imieniu Komisji Rewizyjnej, której zmarły był członkiem. Były minister p. Ignacy Matuszewski, przemawiał jako reprezentant Towarzystwa Kredytowego m. st. Warszawy, podnosząc rolę cichych i niestrudzonych działaczy społecznych, do jakich zaliczał się zmarły ś. p. dr. Józef Zawadzki.

Z ramienia Zarządu Towarzystwa Doraźnej Pomocy Lekarskiej w Warszawie przemówił do Zmarłego członek Zarządu Towarzystwa p. Roman Kunkel, jak następuje:

Z pokolenia popowstaniowego coraz więcej ubywa nam ludzi, którzy żyli miłością ojczyzny i ideą niepodległości, lecz życie swe przejść musieli w walkach z rzeczywistością, odległą od idei.

Prawda, że ostatek ich dni opromieniła nowa rzeczywistość, ziszczenie skrytych marzeń młodości, ale dni te nie zdołały już wynagrodzić cierpień przeżytych.

Do tego właśnie pokolenia należał ś. p. Dr. Józef Zawadzki, w tym pokoleniu działał i odszedł od nas, nie doczekawszy się urze-

czywistnienia wszystkich tych pragnień, które drgały mu w duszy od zarania życia.

Pokolenie to jednak pozostawia po sobie szereg instytucji społecznych, które tworzyło w tym celu, aby tętno życia w Polsce nie zamarło ani na chwilę, a myśl polska stale dawała światu dowód, iż żyje.

Ubył z naszego grona prezes Pogotowia Ratunkowego po 40 latach niestrudzonej pracy niesienia pomocy i ulgi tym najniešťczęśliwszym, pracując równocześnie dla społeczeństwa i kraju.

Światły Człowiek, pełen inicjatywy i miłości dla ukochanej przez Niego instytucji, był on nam wzorem pracowitości, hartu duszy i poświęcenia.

On nie znał przemęczenia!

W najkrytyczniejszych chwilach dla kraju umiał nas zespolić i pobudzać do wytrwania na stanowisku, stojąc na straży dobra ludzkości.

Zapełnienie powstałej po Nim luki nie będzie łatwe, z tym większym przeto żalem stajemy nad tą świeżą mogiłą, łącząc się z żalem Jemu najbliższych, że ubył nam przewodnik na polu społecznym niestrudzony, pełen wiary w przyszłość społeczeństwa, pełen miłości dla cierpiących i chęci ukojenia ich cierpień.

Mogiła ta za chwilę nakryje doczesne szczątki ś. p. Józefa i wraz z Go przed naszymi oczyma. Ale oczyma duszy widzimy Go i widzieć będziemy, dopóki życia, z jego dobrym pogodnym uśmiechem na twarzy, świadczącym o zrównoważonym, spokojnym pełnym chęci spełnienia obowiązków duchu, który gdzieś w zaświatach, patrząc na nas, widzi szczerą żal, że odszedł tak prędko, i szczerą pamięć o swych poczynaniach i pracach w naszym gronie.

Nie zdawkową łzą ale męskim „Żegnaj!” rozstajemy się z Tobą ś. p. Doktorze Józefie. Odchodzisz z przeświadczeniem spełnionego obowiązku społecznego po słuszną zapłatę za trudy życia.

Cześć obywatelowi, który niósł wysoko sztandar polskości i prawości.

Świat polityczny w osobach p. adw. Kączorowskiego z Chrześcijańskiej Demokracji i p. Spasińskiego, przedstawiciela Robotniczych Chrześcijańskich Związków Zawodowych, żegnał zmarłego jako swego członka i patrona.

Wreszcie hołd zmarłemu oddał przedstawiciel lekarzy Warszawskiego Pogotowia Ratunkowego dr. Edmund Raschpichler.

Cieniom zmarłego prezesa.

Polski Komitet do spraw ratownictwa i pierwszej pomocy lekarskiej w wypadkach nagłych, w roku 1929 powołany do życia z inicjatywy zmarłego ś. p. dra Józefa Zawadzkiego stracił swego prezesa i gorąco oddanego sprawom ulżenia cierpiącym kierownika.

Akcja szerzenia idei samarytańskiej, budzenie sił powołanych do tej akcji przez tworzenie nowych stacyj ratunkowych i ulepszenie już istniejących nie może wraz z Nim umrzeć. Jego światło rady i wskazówki winny znaleźć praktyczne zastosowanie w dalszym biegu spraw, związanych z udzielaniem potrzebującym pierwszej pomocy lekarskiej.

Jego inicjatywę i jego wysiłki, owiane duchem twórczym, muszą przejąć następcy.

Mając w zmarłym wzór niezwyklej pracowitości i oddania się sprawom szerzenia idei samarytańskiej, tym łatwiej będą mogli wziąć na barki swe ciężar, który dotąd On dźwigał.

Żegnając zmarłego w imieniu wydawnictwa „Doraźna Pomoc Lekarska”, organu Polskiego Komitetu do spraw ratownictwa i pierwszej pomocy lekarskiej, żywić należy nadzieję że zarówno Komitet, jak organ jego — Doraźna Pomoc Lekarska—dalej kroczyć będą po drodze wskazanej przez Niego, szerząc ideę samarytańską, którą On tak ukochał i której na każdym miejscu, w każdej okoliczności nadawał szczególny wyraz.

Za wydawnictwo
Dr. Fr. Obarski.

Dr. HERMAN CAJLINGOLD.
Warszawa

O stosowaniu węgla w przypadkach ostrych otruc.

Działalność lekarza w przypadku ostrego otrucia jest bardzo wdzięczną i zarazem bardzo odpowiedzialną. Od odpowiedniego zastosowania środka leczniczego zależą często dalsze losy chorego. Od leku przeciwjadowego wymagamy, aby działanie jego nie było tylko doraźne, lecz aby rozciągało się dłuższy czas po otruciu i w pewnej mierze zapobiegało powikłaniom. Węgiel temu wymaganiu odpowiada w całości. Działa on od razu po zetknięciu się z jadem, po poda-

niu do żołądka wywiera swój wpływ i na jelita, gdzie zmniejsza objawy zapalne.

Działanie węgla polega na adsorbcji. Węgiel w wodzie tworzy zawiesinę, cząstki jego w wodzie nie pęcznieją i nie rozpuszczają się.

O ile sięgniemy do historii, to okaże się, że już w starożytności stosowano ciała adsorbujące w wypadkach otruc.

Dioskorydes, który żył w I-szym wieku po nar. Chrystusa, zalecał glinę białą, bolus alba, przy otruciach oraz jako środek opatrunkowy przy zanieczyszczonych ranach. Przez całe średniowiecze stosowano glinę białą. W wieku XVIII lek ten zupełnie zarzucono, w związku bowiem z rozwojem chemii, zwrócono się ku ciałom, wywierającym wyraźne działanie chemiczne jak np. zobojętniającym kwasy i tworzącym sole. W początku XIX wieku zastosowano po raz pierwszy węgiel drzewny w przemyśle. Loewitz zwrócił uwagę na zdolność rozproszkowanego węgla drzewnego usuwania zanieczyszczeń z różnych roztworów. Od tej chwili znalazł węgiel zastosowanie w rafineriach. Po kilku latach okazało się, że węgiel kostny szybciej od drzewnego usuwa zmętnienia i zanieczyszczenia płynów. Praktycznie po raz pierwszy w medycynie zastosował węgiel nie lekarz, lecz aptekarz Thouery, który w roku 1830 połączył 1 gr. strychniny razem z 15 gr. sproszkowanego węgla i pozostał zdrowy.

W roku 1845, opierając się głównie na badaniach w przemyśle, ogłosił Garod w Londynie pracę p. t. „Węgiel zwierzęcy jako odtrutka”. W pracy tej zwrócił Garod uwagę na zdolność węgla zwierzęcego, podanego doustnie, unieszkodliwiania wypitych trucizn.

Mimo jednak przekonywującego doświadczenia Thouery'ego i pracy Garoda lekarze przez pół wieku zapomnieli zupełnie o węglu. Dopiero od roku 1904 w związku z pracami Biltza, Wiechowskiego, Lichwitza i innych uzyskał węgiel prawo obywatelstwa w lecznictwie.

Biltz przeprowadzał badania dializowanego roztworu żelaza koloidowego, używanego do unieszkodliwiania arseniku. Badacz ten wykazał, że przy strącaniu arseniku nie zachodzi żadna reakcja chemiczna, lecz koloidowe cząstki związków żelaza adsorbują na swojej powierzchni cząstki związków arsenikowych. Takie same działanie wywierają wszelkie inne zawiesiny bardzo rozdrobionych proszków nierozpuszczalnych w wodzie.

Stwierdzono, że różne gatunki sproszkowanego węgla, porcelany, koloidowe roztwory kwasu krzemowego i t. d. adsorbują wiele trucizn jako to fenol, strychninę, jady drobnoustrojowe, niekiedy tak mocno, że po wprowadzeniu doustnym, podskórnym lub nawet doo-

trzewnowym razem z podanymi wyżej ciałami nie ulegają wchłanianiu lub tak wolno, że nie wywołują zaburzeń.

Wiechowski w r. 1914 podawał zwierzętom błękit metylenowy i jad błoniczy po uprzednim zmieszaniu z węglem zwierzęcym. Okazało się, że siła adsorbcyjna węgla była tak wielka, że ciała te nie zostały zupełnie wessane w jelicie.

Inny był wynik doświadczenia z kwasem karbolowym: węgiel wprawdzie silnie adsorbował ten kwas, ale w jelicie fenol ulegał odszczepieniu i z biegiem czasu wydzielał się z moczem, co świadczy, że trucizna przedostała się do krwiobiegu. Wchłanianie jednak w jelicie odbywało się bardzo wolno i jad nie wywołał swoistych zaburzeń.

Węgiel używany do celów leczniczych może być różnego pochodzenia zwierzęcego (z krwi, z kości) roślinnego (z drzewa sosnowego, jodłowego, lipowego i t. d.) z koksu, z węgla brunatnego, kamiennego, antracytu, grafitu, sadzy i t. p. Najsilniejsze działanie adsorbcyjne, jak wykazały doświadczenia, posiada węgiel pochodzenia zwierzęcego.

Silne działanie adsorbcyjne podobne do węgla obserwujemy u wielu innych ciał; glinika biała, sproszkowana porcelana (kaolina) talk, świeżo strącone, nierozpuszczalne sole bizmutu, wapnia lub baru, tlenek i wodorotlenek żelaza, koloidowy kwas krzemowy, azbest mają te same własności. Węgiel jednak wykazuje największy zakres działania—adsorbuje najwięcej związków. Węgiel ma poza tym tę przewagę nad innymi ciałami chłoniącymi, że nie chłonie rozpuszczalnika, wody, alkoholu, w którym jad jest rozpuszczony. Inne ciała adsorbujące chłoną w znacznej mierze również i rozpuszczalnik, przez co zmniejsza się siła adsorbcyjna wobec jadu.

Węgiel zwykły ma niewielkie własności adsorbcyjne. Dla zastosowania go do celów leczniczych oraz technicznych musi on być wpierw zaktywowany. Aktywację najczęściej przeprowadza się przez prażenie zwykłego węgla w temperaturze 800 — 900°C w atmosferze pary wodnej. Węgiel taki zawiera w minimalnych ilościach domieszki wodoru, tlenu, azotu i siarki.

Działanie adsorbcyjne węgla jest następstwem jego ogromnej powierzchni,

Węgiel składa się z atomów o nasyconej i nienasyconej wartościowości. W węglu zwykłym nasycone i nienasycone atomy otaczają wspólnie jamy o średnicy około jednego mikrona, jamy te pozostały po komórkach żywej tkanki, z której węgiel powstał. Obok tych sto-

sunkowo dużych jam istnieje jeszcze wielka ilość małych jamek t. zw. szpar atomowych, połączonych cieniutkimi kanalikami. Budowa więc węgla bezpostaciowego podobna jest do gąbki.

Nienasycone atomy węgla mają silną zdolność adsorbcyjną. W węglu nieczynnym wewnętrzna powierzchnia większych jam pokryta jest warstwą nasyconych atomów węglowych. Jednak taki nieczynny węgiel również ma własności adsorbcyjne dzięki przyciągającemu działaniu nienasyconych atomów węgla, leżących w głębi.

Aktywacja węgla ma na celu usunięcie nasyconych atomów z powierzchni jamek. Przy aktywacji powiększa się ogromnie ilość jamek i kanalików. Jeden gr. zwykłego węgla ma powierzchnię 1/100 m. kw., po aktywacji powierzchnia ta wzrasta do 1000 m. kw.

W działaniu węgla należy odróżnić ilość adsorbowanego materiału i szybkość adsorbcji. Ilość adsorbowana jest uzależniona od ilości nienasyconych atomów węgla oraz od braku domieszek. Szybkość zaś adsorbcji zależy od stopnia mechanicznego rozdrobnienia węgla. Im drobniejsze są poszczególne ziarenka, tym szybkość adsorbcji jest większa. Największą szybkość adsorbcji ma węgiel o ziarnkach wielkości sadzy, ale ziarenka takie są niewygodne do połykania. Freundlich wykazał, że praktycznie odbywa się każda adsorbcja w ciągu kilku minut.

Węgiel zagęszcza na swojej powierzchni w małej ilości wodę na skutek czego odbywa się w cząsteczce węgla hydroliza wchłoniętego jadu. Reakcja ta ma duże znaczenie w pochłaniaczach maski gazowej.

Zaznaczyć w tym miejscu należy, że węgiel przepuszcza gazy, nie adsorbuje tlenu, tlenku węgla, kwasu pruskiego oraz dymów stałych i ciekłych. Działanie adsorbcyjne wobec gazów można wzmocnić przez zadziaływanie na węgiel zasadami.

Węgiel ma działanie nie swoiste, nie jest on skierowany przeciwko jednemu jakiemuś jadowi, stosować więc go można zawsze przy każdym otruciu, gdy nie mamy swoistej odtrutki. Węgiel jadu nie niszczy, nie rozkłada go, wiąże go tylko w większym lub mniejszym stopniu i nie pozwala mu działać. Jak już kilkakrotnie zaznaczono, najsilniejsze działanie posiada węgiel zwierzęcy. Przekonać nas może o tym następująca tabelka, oparta na wielokrotnie powtarzanych doświadczeniach:

Węgiel aktywowany zwierzęcy adsorbuje 91,5% jodku kadmu.

Węgiel zwierzęcy zwykły adsorbuje 65,2% jodku kadmu.

Węgiel z cukru adsorbuje 2% jodku kadmu.

Węgiel ze szczawianu potasu adsorbuje 2% jodku kadmu.

Węgiel z orzechów kokosowych 0%.

Ciekawą jest rzeczą, że węgiel z orzechów kokosowych mocno chłonie gazy.

Jeśli zdecydujemy się w wypadku otrucia na zastosowanie węgla, musimy wypłukać żołądek czystą wodą, następnie płukać zawiesiną węgla w wodzie i pewną ilość tej zawiesiny zostawić w żołądku.

Trudno obliczyć, jaką ilość węgla należy zastosować. Bardzo łatwo można doświadczenie przeprowadzić w próbówce, ale osiągnięte rezultaty nie odpowiadają w zupełności praktyce.

Teoretycznie obliczono, że jeden gram — *Carbo medicinalis* — Mercka wiąże:

39 cm sz. 5% roztworu błękitu metylenowego,
850 mgr. sublimatu,
45 mgr. fenolu,
580 mgr. strychniny.

W przypadku otrucia jedną pastylką sublimatu wystarczy podać jako odtrutkę jeden gram węgla, ale w przewodzie pokarmowym wchodzi węgiel w styczność z wielką ilością różnych ciał, mogących ulec adsorbcji, z wielce zmiennymi właściwościami środowiska, zmiennym ciśnieniem, oraz zmiennym stężeniem jonów wodorowych, i z tych wszystkich powodów musimy podać o wiele większe ilości leku. Ponieważ jednak węgiel nie ma żadnych własności szkodliwych, — możemy go stosować w dużej ilości od 50 do 200 gr. jednorazowo. Mimo jednak takiego nadmiaru odtrutki może pozostać obok niej w żołądku część wolnego jadu. Węgiel bowiem chłonie całe cząsteczki, nie chłonie wcale, lub w bardzo małej ilości jonów. Sole więc, ulegające w wodzie dysocjacji, nie zostają w zupełności unieszkodliwione.

Stopień wchłaniania różnych ciał uwidacznia następująca tabela:

Chlorek złota zostaje wchłonięty w . . .	83,5%
Chlorek platyny	77,0%
Siarczan miedzi	29,7%
Chlorek miedzi	49,2%
Azotan miedzi	44,7%
Sole żelaza	od 25—37,0%

Azotan srebra	89,5%
Siarczan srebra	68,5%
Sole ołowiu	od 21—26,0%
Sole arsenu	od 22—25,0%
Sole rtęci	98,0%

Sole kwasów organicznych i same kwasy organiczne doskonale się wchłaniają,

Sole miedzi z kwasami organicznymi zo- stają wchłonięte w	75 %
Kwas octowy	81,8%
Kwas szczawiowy	82,2%
Kwas mlekowy	81 %
Kwas mrówkowy	64,5%
Kwas benzoesowy	100 %

Bardzo silnie wiąże węgiel alkaloidy, strychninę, morfinę i inne. W przypadkach otrucia tymi ciałami węgiel jest wskazany. Morfina wydziela się do żołądka niezależnie od drogi wprowadzenia jej, powinna więc w żołądku napotkać na dostateczny zapas węgla.

Przy otruciach pokarmowych, po zjedzeniu nieświeżego mięsa, lub ryb szczególnie wskazany jest węgiel, adsorbujący ptomainy w żołądku i jelitach. Prawie zupełnie bezsilnym jest węgiel wobec baru. Przy otruciach chlorkiem baru nie należy podawać węgla, lecz zastosować sól gorzką, która strąca bar, tworząc nietrujący siarczan. Bardzo słabo zostaje wchłaniany przez węgiel chloran potasu, bo zaledwie w 6%.

Jak widać z powyżej podanej tabeli, nie wolno być zbyt wielkim entuzjastą węgla, gdyż na przykład w przypadkach otrucia siarczanem miedzi pozostaje w żołądku 70% czynnego jadu, a przy solach arsenu nawet więcej. Zrozumiałą jest rzeczą, że mechaniczne usunięcie jadu drogą płukania żołądka z pozostawieniem węgla, może uratować życie chorego, ponieważ w ustroju pozostaje zbyt mała ilość trucizny, by wywołać ciężkie powikłania.

Wartość węgla wzrasta przez to, że działanie jego rozciąga się na jelita, gdzie powoduje mniejszą przepuszczalność błony śluzowej, osuszając ją i odępczniając. Ta strona działania przypomina działanie ciał garbnikowych. Wolny więc jad z trudem ulega wessaniu do krwiobiegu. W ten sposób pośrednio przez wpływ na śluzówki jelit przedłuża się znaczenie odtruwające węgla.

Dla usunięcia jadu związanego z węglem musimy zawsze choremu podać środek czyszczący.

Węgiel może zatrzymywać się w ustroju w dwóch miejscach: w części odźwiernikowej żołądka i przy zastawce Bauhina. W tych miejscach tworzą się z czasem naokoło węgla nawarstwienia różnych soli i w ten sposób powstać mogą kamienie. Dla uniknięcia tego podajemy wraz z węglem środki przeciwkuczowe: papawerynę lub preparaty atropinowe.

Węgiel można wprowadzić do ustroju również poza jelitowo.

W roku 1929 Wedekind w Kolonii wstrzykiwał dożylnie zawiesinę węgla w wodzie chorym na gruźlicę płuc. Pod wpływem tego leku u 150 chorych, obserwowanych przez dłuższy czas, nastąpiła znaczna poprawa ogólna i miejscowa.

U kilku chorych zbliżniły się nawet jamy płucne. Chorzy ci jednak otrzymywali i poza tym inne leczenie: klimatyczne i farmakologiczne. Wstrzykiwanie węgla z dobrymi wynikami stosowano również w przypadkach płatowego zapalenia płuc.

Nachmacher wprowadził węgiel do ginekologii. W przypadkach poronień, przebiegających z gorączką i przy połogowym zapaleniu śluzówki macicy, wprowadzał do jamy macicy pałeczki węgla długości od 3 do 5 cm., grubości $\frac{1}{2}$ cm. Pałeczki te rozpadały się i chłonięły wszelkie wydzieliny. Wyniki miał doskonałe, w cięższych przypadkach wstrzykiwał również węgiel dożylnie.

Stosowanie węgla w zastrzykiwaniach dożylnych u ludzi w przebiegu chorób zakaźnych nie pociąga za sobą żadnych powikłań. Cząsteczki węgla osadzają się przeważnie w płucach, w wątrobie, w śledzionie, nie wywołując żadnych odczynów zapalnych.

Menetzel podaje, że w pewnym przypadku zatrucia gardenalem (4,0 gr.) po wstrzyknięciu dożylnym 12 ctm. 2% zawiesiny aktywowanego węgla, chory wrócił do przytomności po upływie 10 godzin.

Jak widzimy, mamy w węglu bardzo silny środek odtruwający, który powinien zasadniczo znajdować się nie tylko w kufrach Pogotowia Ratunkowego, ale u każdego lekarza stykającego się z przypadkami otrucia, jak to na przykład dzieje się na prowincji. Przewaga zaś tego środka nad innymi polega na tym, że można go zastosować prawie w każdym przypadku otrucia.

Statystyka Stacji Ratunkowych

za m. sierpień 1936 r.

		War- szawa	Kra- ków	Lwów	Łódź	Wilno	Po- znań	Lublin
	Udzielono pomocy osobom.	3318	2080	1418	912	—	802	—
	Na mieście	895	1310	467	442	—	397	—
	W ambulatorjach	2423	683	951	470	—	405	—
	Mężczyznom	1772	1281	688	416	—	409	—
	Kobietom	992	644	516	382	—	295	—
	Dzieciom do lat 15	554	155	214	114	—	98	—
	Odwieziono do szpitali	326	508	370	290	—	118	—
	Odwieziono do domu	137	81	53	58	—	21	—
Na stacji profilaktycznej	—	87	—	—	—	—	—	
Zastąpienia nagłe	Napady nerwowe	28	16	4	13	—	7	—
	Oslabienia i omdlenia	44	142	10	37	—	63	—
	Zatrucia wysokiem	9	20	6	3	—	7	—
	Zatrucia pokarmami	—	8	10	5	—	5	—
	Zatrucia gazami	2	2	—	1	—	3	—
	Inne zastąpienia	478	498	83	160	—	106	—
	Noworodki	—	—	—	—	—	—	—
	Smierci	*) 2	*) 9	4	*1	—	4	—
Razem	561	686	117	227	—	195	—	
U r a z y	Wstrząs	1	—	3	—	—	9	—
	Rany cięte, klute, tłucz. i td.	1262	608	470	269	—	244	—
	Rany postrzałowe	16	2	4	6	—	4	—
	Złamania kości	149	16	34	32	—	24	—
	Krwotoki	37	10	17	30	—	29	—
	Oparzenia term. i chemicz.	69	22	30	16	—	9	—
	Ciała obce i udławienia	343	301	218	71	—	19	—
	Inne urazy	734	19	164	125	—	119	—
	Odmrożenia	—	—	—	—	—	—	—
	Smierci	*) 3	—	2	*1	—	3	—
Razem	2611	978	942	549	—	460	—	
Zamachy samobójcze	Otrucia	60	13	14	12	—	6	—
	Postrzały	7	1	1	1	—	2	—
	Rany cięte i klute	18	2	—	2	—	—	—
	Powieszzenia	6	1	—	1	—	—	—
	Utopienia	3	—	1	—	—	—	—
	Rzucenia się z wysokości	7	1	1	—	—	—	—
	Inne	3	2	1	—	—	1	—
	Smierci	*) 15	*) 3	4	*) 2	—	—	—
Razem	104	20	22	16	—	9	—	
Urazy według przyczyny	Przejechania { Samochody	48	14	17	7	—	5	—
	{ Tramwaje	12	1	4	5	—	1	—
	przez { Inne pojazdy	131	21	8	28	—	8	—
	Upadki z wysokości	124	12	3	15	—	11	—
	Napady i rozprawy nożowe	10	23	—	97	—	15	—
	Bójki	228	58	—	21	—	27	—
	Obłąkanie	1	4	2	19	—	4	—
	Porody i poronienia	36	31	18	101	—	11	—
	Symulacje	5	4	—	—	—	10	—
	Wezwania niewłaściwe	10	7	—	6	—	3	—
	Przewozy chorych	188	412	285	6	—	110	—
	Rażenie prądem elektrycz.	—	—	—	—	—	—	—
	Smierci	—	—	—	—	—	—	—

*) W tym

Nowe auta sanitarne Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego.

Dnia 12 kwietnia na dziedzińcu Pogotowia Ratunkowego w Krakowie odbyło się poświęcenie dwóch nowych aut sanitarnych Krakowskiego Pogotowia.

Poświęcenia dokonał ks. kanonik Zdebski, członek Zarządu KOTR, w obecności prezydenta miasta d-ra Kaplickiego, reprezentantów Władz, personelu Pogotowia i licznej publiczności.

Przemówienia wygłosili ks. kan. Zdebski, prezes KOTR d-r Maciąg i prezydent Kaplicki.

Nowe auta zakupiono z oszczędności Towarzystwa. Jedno marki Opel (cena 5.700 zł.) osobowe, będzie służyć wyłącznie do wyjazdów lekarzy do chorych, zwłaszcza członków Ubezpieczalni Społecznej. Siedzenie w tym aucie zostało przerobione w ten sposób, że można robić z niego rodzaj łóżka tak, że niektóre nagłe przypadki, wymagające przewiezienia do szpitala, można będzie od razu przewieźć. Drugie auto marki Polski Fiat, którego karoserię sanitarną z jednymi noszami wykonała krakowska firma (łączny koszt 8.820 zł.), ma zastąpić jedną z wycofanych sanitarek i służyć będzie do codziennych wyjazdów do wypadków w mieście.

Obecny tabor Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego wynosi dziewięć aut.

M. Górka.

Przegląd czasopism.

Unsel. Dwa przypadki samobójstwa przez zażycie thallium (trucizny na szczury). Samml. v. Vergift. 1935.

1) 24-letnia dziewczyna zażyła łyżkę stołową tej trucizny, po czym przez całe przedpołudnie pracowała. Pierwsze objawy wystąpiły dopiero po południu: nudności, silne bóle głowy, bóle neuralgiczne nóg. Po kilku tygodniach zjawiły się zaniki mięśni nóg, nieźborność; po trzech tygodniach—zupełna utrata włosów. Przez czas dłuższy trwały zaburzenia ze strony narządu pokarmowego: zaparcia, napadowe bóle brzucha, poza tym — senność, stany depresji i t. p.

2) 29-letnia kobieta zażyła całą paczkę trutki na szczury, w ciągu kilku pierwszych dni nie było żadnych poważniejszych objawów zatrucia, dopiero po kilku dniach wystąpiło uczucie znużenia, silne bóle brzucha, stany depresji, a w kilkanaście dni po zatruciu—wypadnięcie włosów. Po kilku tygodniach wszelkie objawy chorobowe ustąpiły, a włosy odrosły.

W. Grzywo-Dąbrowski. Warsz. Czas. Lek. Nr. 13, r. 1936.

T R E Ś Ć : Życiorys ś. p. d-ra Józefa Zawadzkiego oraz jego prace naukowe, Echa pogrzebu. Ceniom zmarłego prezesa. *Dr. Herman Cajlingold:* O stosowaniu węgla w przypadkach ostrych otruć. Statystyka Stacyj Ratunkowych za sierpień 1936 r. Różne. Przegląd czasopism.

Redaktor: **Dr. Fr. Obarski.** Wydawca: Polski Komitet do spraw ratownictwa i pierwszej pomocy lekarskiej w wypadkach nagłych.

Redakcja czynna codziennie od godz. 9 rano do 13 prócz świąt.

Prenumerata miejscowa i zamiejscowa rocznie 9 zł. Pojedynczy egzemplarz 1 zł.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Leszno 58 tel. 11-69-00.